

Sygn. akt II KKN 70/99

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2001 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na rozprawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN Piotr Hofmański (spr.)

Sędziowie: SN Andrzej Deptuła

SN Lidia Misiurkiewicz

Protokolant: Katarzyna Głodowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Krzysztofa Parchimowicza

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2001 r.

sprawy **W.G.**

oskarżonego z art. 11 § 1 kk z 1969 r. w zw. z art. 57 ust. 1 ustawy o znakach towarowych

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego
od wyroku Sądu Wojewódzkiego w P.

z dnia 21 sierpnia 1998 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 4 grudnia 1997 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T. i uniewinnia W.G. od przypisanego mu czynu;**
- 2. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa;**
- 3. zarządza zwrot wniesionej opłaty od kasacji w kwocie 450,- zł na rzecz W.G..**

U Z A S A D N I E N I E

W.G. oskarżony został o to, iż w miesiącu grudniu 1995 r. działając czynem ciągłym, będąc właścicielem zakładu krawieckiego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał oszustwa na szkodę nabywców w ten sposób, że w swoim zakładzie wyprodukował za pomocą technicznych środków reprodukcji, kopiując zewnętrzną postać produktów jak dresy w ilości 421 kompletów, spodnie dresowe w ilości 36 sztuk, kurtki ocieplane w ilości 503 sztuki, oznaczając je zarejestrowanym znakiem towarowym firm „Adidas”, „Reebok”, „Head 660”, „Victory”, których nie miał prawa używać, stwarzając przez to możliwość wprowadzenia klientów w błąd co do tożsamości producenta, czym działał na szkodę konsumentów oraz firm „Adidas”, „Head”, „Reebok” i „Victory”, to jest o czyn zakwalifikowany przez oskarżyciela jako przestępstwo z art. 225 § 1 kk z 1969 r. w zbiegu z art. 24 ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, w zbiegu z art. 57 ust. 1 i ust. 1a ustawy z 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych i w związku z art. 10 § 2 oraz z art. 58 kk z 1969 r.

W postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, to jest Sądem Rejonowym w T., nie wszystkie spośród wskazanych w akcie oskarżenia elementów stanu faktycznego inkryminowanego zdarzenia, znalazły potwierdzenie w

przeprowadzonych dowodach. W szczególności nie potwierdziła się teza oskarżenia, iż W.G. działał na szkodę konsumentów oraz firm, których zastrzeżonych znaków używał, ani też teza, iżby nastąpiło wprowadzenie w błąd nabywców co do jakiejkolwiek cechy towaru. Sąd Rejonowy nie dopatrywał się także tych elementów stanu faktycznego, które uzasadniałyby tezę, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa stypizowanego w art. 24 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Sąd Rejonowy nie przyjął także kwalifikacji z art. 57 ust. 1a ustawy o znakach towarowych, jako że przepis ten wprowadzony nowelą do powyższej ustawy, wszedł w życie dopiero w dniu 14 lipca 1994 r., podczas gdy nie da się ustalić, kiedy odzież ta została wyprodukowana.

W konsekwencji Sąd Rejonowy, wyrokiem z 4 grudnia 1997 r., sygn. II. K/96 uznał W.G. za winnego tego, że w miesiącu grudniu 1995 r., będąc właścicielem zakładu krawieckiego posiadał wyroby, w tym etykiety oznaczone zarejestrowanym znakiem towarowym firm „Reebok”, „Head”, które wyprodukował oraz firmy „Adidas”, które nabył w celu wprowadzenia do obrotu, to jest czynu zakwalifikowanego z art. 11 § 1 kk z 1969 r. w związku z 57 ust. 1 ustawy o znakach towarowych i za to na podstawie art. 12 § 1 kk z 1969 r. w zw. z art. 57 ust. 1 ustawy o znakach towarowych wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat, oraz na karę grzywny w kwocie 2000 zł. z zamianą, w razie jej nieuiszczenia w terminie, na zastępczą karę pozbawienia wolności.

Wyrok ten poddany został kontroli instancyjnej na skutek apelacji obrońcy oskarżonego, która jednak nie przyniosła rezultatu zamierzonego przez jej autora, jako że Sąd Wojewódzki w P., wyrokiem z 21 sierpnia 1998 r., sygn. IV Ka .../98, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od powyższego wyroku Sądu Wojewódzkiego wywiedziona została kasacja przez obrońcę skazanego W.G.. W kasacji podniesiony został zarzut rażącej obrazu prawa materialnego mającej wpływ na treść wyroku, to jest art. 13 § 1 kk w związku z art. 57 ust. 1 ustawy o znakach towarowych, poprzez przyjęcie, że posiadanie towarów oznaczonych zarejestrowanym znakiem towarowym stanowi bezpośrednio zmierzanie ku dokonaniu wprowadzenia tych towarów do obrotu, podczas gdy posiadanie tych towarów (nawet zapakowanych) jest jedynie przygotowaniem do popełnienia przestępstwa polegającego na wprowadzeniu do obrotu towarów w rozumieniu art. 16 § 1 kk.

Opierając się na tym zarzucie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna. Błędne sformułowanie zarzutów i wniosków kasacyjnych nie może mieć znaczenia dla skuteczności kasacji, której lektura nie pozwala na wątpliwość co do intencji jej autora. Sąd Najwyższy odczytał zarzut obrazu art. 13 § kk jako zarzut obrazu art. 11 § 1 kk z 1969 r., który obowiązywał w czasie orzekania w sądzie pierwszej, jak i drugiej instancji. Ponadto uniewinnienie oskarżonego musiało być poprzedzone nie tylko uchyleniem zaskarżonego wyroku (o co skarżący wnosił), ale także wyroku Sądu Rejonowego (o co skarżący z niejasnych powodów nie wnosił).

Niezależnie od powyższego, słuszne jest zapatrywanie autora kasacji, zbieżne z wyrażonym na rozprawie kasacyjnej stanowiskiem przedstawiciela urzędu prokuratorskiego, iż na tle ustalonego w postępowaniu stanu faktycznego, przyjęcie iż zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 57 ust. 1 ustawy o znakach towarowych w

postaci stadialnej usiłowania, jest wadliwe. Nie da się bowiem podzielić poglądu wyrażonego zarówno w uzasadnieniu wyroku zaskarżonego wyroku, jak i w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, iż „...spaczkowanie towaru, czyli uczynienie go gotowym do zabrania na rynek stanowi według pojęć życia codziennego i tzw. potocznego pojmowania rzeczy czynność bezpośrednio zmierzającą do wprowadzenia towaru do obrotu i stanowi ostatnią fazę czynności wykonawczej...” w związku z czym wykracza ono poza niekaralne czynności przygotowawcze.

Słusznie wywodzi pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych, iż o przyjęciu, że zachowanie sprawcy wkroczyło w fazę usiłowania, decydować muszą łącznie podmiotowe i przedmiotowe elementy jego zachowania. Zapomina on jednak o tym, iż w konstrukcji przyjętej przez orzekające w sprawie sądy, elementy przedmiotowe zostały w tym kontekście zupełnie pominięte. Sądy oparły się bowiem na założeniu, iż przyjęcie w sprawie usiłowania uzasadnione jest tym tylko, iż celem, w jakim oskarżony produkował odzież oznaczaną znakami zastrzeżonymi, było wprowadzenie tej odzieży do obrotu (to przyznaje zresztą sam oskarżony). Tymczasem w sprawie nie udowodniono, iżby oskarżony dokonał jakiegokolwiek innej czynności poza wyprodukowaniem i „spaczkowaniem” oznaczonej zastrzeżonymi znakami odzieży, zaś opis czynu, który mu przypisano ogranicza się do jednego tylko znamienia czasownikowego: „posiada”.

Zdaniem Sądu Najwyższego, przy tak ustalonym stanie faktycznym przyjęcie, że zachowanie sprawcy wykroczyło poza niekaralne stadium przygotowania, nie jest możliwe. Stanowisko to zgodne jest z dotychczasową linią orzecznictwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 1999 r., III KKN 704/98, Prok. I Pr. 2000, nr 2, poz. 2 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego we

Wrocławiu z 30 września 1999 r., II AKa 290/99, OSA 1999, nr 11-12, poz. 81).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy, po uchyleniu zaskarżonego wyroku, a także poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego, uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu, który mu zarzucono, zarządzając zwrot wniesionej przez niego opłaty od kasacji, zaś kosztami procesu w sprawie obciążył Skarb Państwa.